

Posiedzenie Senatu RP IX Kadencji

7 lipca 2016 r.

Biurokracja na uczelniach

Senator Sprawozdawca Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu na posiedzeniu w dniu 29 czerwca rozpatrzyła ustawę o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw; druk nr 216. Ustawa ta jest nazywana potocznie ustawą odbiurokratyzującą.

(Rozmowy na sali)

Ustawa jest dość obszerna, bowiem zapisana jest na 25 stronach. Ale chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że trwają już prace nad opracowaniem...

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grzegorz Czelej)

(Wicemarszałek Grzegorz Czelej: Bardzo proszę o ciszę.)

...nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Minister nauki i szkolnictwa wyższego, pan premier Jarosław Gowin, ogłosił konkurs, zostały wyłonione 3 zespoły, mają one opracować do stycznia czy lutego przyszłego roku założenia ustawy, potem odbędzie się analiza i prawdopodobnie jakieś scalenie tych propozycji i będą one przedstawione na Kongresie Nauki Polskiej.

Obecna ustawa o szkolnictwie wyższym pochodzi z roku 2005, przy czym w czasie jej obowiązywania miały miejsce liczne jej nowelizacje. Ja wydrukowałem tę aktualnie obowiązującą ustawę o szkolnictwie wyższym. Proszę państwa, ta ustawa jest bardzo gruba, co wcale nie sprzyja rozwojowi i funkcjonowaniu szkolnictwa wyższego. Mówi się o nadregulacji i o zabijaniu samodzielności, kreatywności, przedsiębiorczości. Mamy nadzieję, że nowa ustawa będzie 3 razy cieńsza.

Wracam do kwestii przedmiotowej ustawy. Podjęto się w niej ograniczenia szeregu utrudnień, przede wszystkim biurokratycznych, przy czym skupiono się głównie na zagadnieniach niekontrowersyjnych, oczywistych. Jest ich wiele, w sumie ponad 31 wątków dotyczących szkolnictwa wyższego, 6 dotyczących stopni i tytułów naukowych, a także stypendiów. Najważniejsze z nich to ograniczenie biurokracji związanej z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego, z powrotem do 4-letniego okresu pomiędzy poszczególnymi ocenami nauczycieli akademickich, likwidacja konkursu przy awansie nauczyciela akademickiego, mniej obowiązków sprawozdawczych związanych z bazą POL-on zawierającą dane o szkolnictwie wyższym, a także zachowanie uprawnień podczas zmian organizacyjnych jednostek.

Oczywiście ustawa była opiniowana, konsultowana, od marca była udostępniona na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji.

Są w niej też bardziej radykalne zmiany, jak na przykład likwidacja zatwierdzania statutów uczelni przez ministerstwo czy też sprawa dowolności studiów podyplomowych.

Jeśli chodzi o wymienienie tych najważniejszych zmian, to w pierwszym punkcie jest mowa o Krajowych Ramach Kwalifikacji. Druga sprawa to jest ograniczenie limitowania miejsc dla osób podejmujących studia na kolejnym kierunku – pamiętamy, że poprzednio było duże poruszenie społeczne związane z uniemożliwieniem studiowania na drugim kierunku, teraz ta ustawa likwiduje te ograniczenia. Są także zapisy dotyczące Polskiej Komisji Akredytacyjnej, w szczególności prowadzonych przez nią akredytacji. Jest też na przykład taki szczegółowy zapis, aby umożliwić uczelniom, w związku z monitorowaniem karier zawodowych, zbieranie adresów e-mailowych absolwentów. Jest uściślenie przepisu o utworzeniu publicznej uczelni zawodowej. Ważną sprawą jest też zamieszczanie w wykazie nauczycieli akademickich i pracowników naukowych informacji o prawomocnym orzeczeniu wobec nauczyciela kary dyscyplinarnej. Jest jeszcze wiele, wiele innych spraw, choć być może nie ma w tym momencie potrzeby szczegółowego ich prezentowania. Przykładem bardzo szczegółowej sprawy jest zmiana podmiotu właściwego do prowadzenia na rzecz studentów szkoleń w zakresie ich praw i obowiązków. Do tej pory miał to robić Parlament Studentów Rzeczypospolitej, w tej chwili przejmują to samorządy uczelni. Wiele jest tu istotnych udogodnień, które spowodują, że w tym okresie, zanim powstanie nowa ustawa, życie będzie łatwiejsze, ta mitręga biurokratyczna będzie mniejsza.

Oczywiście jest wiele nowych pól. Na posiedzeniu komisji o nich także dyskutowaliśmy. Niemniej jednak, ponieważ budzą one szerszą dyskusję, postanowiono, żeby w tej ustawie, w ustawie deregulacyjnej się one nie znalazły.

Po przeanalizowaniu tych wszystkich okoliczności komisja wnosi do Wysokiego Senatu o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.